



GKS Wikielec się nie zatrzymuje! Piąte zwycięstwo z rzędu i kolejny pokaz siły

data aktualizacji: 2026.10.09



Pięć bramek, czyste konto i kolejny efektowny występ IV-ligowca z gminy Hława. GKS Wikielec rozbił w piątek Granicę Kętrzyn 5:0, przedłużając zwycięską serię i potwierdzając, że po słabszym początku sezonu złapał właściwy rytm.

GKS Wikielec nie zwalnia tempa. W piątkowy wieczór, 9 października, podopieczni trenera Dominika Bednarczyka odnieśli już piąte ligowe zwycięstwo z rzędu. Na stadionie w Wikielcu gospodarze nie pozostawili złudzeń Granicy Kętrzyn, wygrywając aż 5:0. O losach spotkania w dużej mierze przesądziła już pierwsza połowa, ale po przerwie miejscowi dołożyli jeszcze kolejne dwa trafienia.

Dwa ciosy w dwie minuty, potem pewnie wykorzystany karny

Gospodarze otworzyli wynik w 24. minucie. Na listę strzelców wpisał się **Jan Karasiński**, dając swojej drużynie prowadzenie 1:0. Kibice nie musieli długo czekać na kolejne powody do radości. Zaledwie dwie minuty później **Alexandre Bosse** podwyższył na 2:0.

GKS kontrolował przebieg spotkania, a tuż przed przerwą zadał kolejny cios. W 43. minucie arbiter

podyktował rzut karny, który na bramkę pewnym uderzeniem zamienił **Mateusz Jajkowski**. Do szatni gospodarze schodzili więc z trzybramkową zaliczką.

Po przerwie gospodarze dopełnili dzieła

Trzybramkowe prowadzenie nie oznaczało, że GKS zamierzał poprzestać na tym, co już osiągnął. W drugiej połowie kibice zgromadzeni na stadionie w Wikielcu obejrzeliby kolejne trafienia gospodarzy.

W 65. minucie wynik podwyższył **Icaro Neves**, a w samej końcówce spotkania **Marcel Michoń** ustalił rezultat na 5:0. GKS zakończył mecz z czystym kontem i kolejnym efektownym zwycięstwem na koncie.

Od trudniejszego początku do strzeleckiej serii

Piątkowy rezultat nie jest przypadkiem. GKS Wikielec przystępował do spotkania z Granicą jako piąta drużyna w tabeli, ale forma prezentowana przez zespół w ostatnich tygodniach pokazuje, że stać go na znacznie więcej.

Po słabszym początku sezonu drużyna prowadzona przez Dominika Bednarczyka wyraźnie nabrała rozpędu. W czterech poprzednich spotkaniach ligowych Wikielec zdobył aż 24 bramki, notując zwycięstwa 6:0 ze Zniczem Biała Piska, 5:0 z Mazurem Ełk, 6:0 z Zatoką Braniewo oraz 7:2 z Polonią Pasłęk.

Teraz do tej serii doszło kolejne zwycięstwo – 5:0 z Granicą Kętrzyn. Oznacza to, że w pięciu kolejnych ligowych meczach GKS zdobył 29 bramek, tracąc zaledwie dwie.

Wikielec złapał rytm, odzyskał skuteczność i coraz mocniej zaznacza swoją obecność w czołówce IV ligi. Jeśli zespół utrzyma taką dyspozycję, jego kolejni rywale będą mieli się czego obawiać.

11. kolejka IV ligi

Wikielec, 9 października

GKS Wikielec - Granica Kętrzyn 5:0 (3-0)

1:0 - Jan Karasiński (24')

2:0 - Alexandre Bosse (26')

3:0 - Mateusz Jajkowski (43', rzut karny)

4:0 - Icaro Neves (65')

5:0 - Marcel Michoń (90'+)

Pierwsza jedenastka: Olejniczak - Jajkowski, Capieque, Bosse, Chidiebere, Klimek, Karasiński, Mishchenko, Pasternak, Konojacki, Balcerak.

Rezerwa: Włodarczyk - Oskierko, Grudnowski, Michoń, Dembiński, Klonowski, Stendel, Czapliński, Neves.

Trener: Dominik Bednarczyk.

Tekst i zdjęcia: Info Ilawa.

~~galeriaspc~~12054~~

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/83189-gks-wikielec-sie-nie-zatrzymuje-piate-zwyciestwo-z-rzedu-i-kolejny-pokaz-sily>